

Sygn. akt I A Ca 1078/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Gulczyńska

Sędziowie: SA Karol Ratajczak,

SA Jan Futro (spr.)

Protokolant: insp. ds. biur. Katarzyna Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2016 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa R. W. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 9 czerwca 2015 r.

sygn. akt I C 421/14

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a. w punkcie 2 i zasądza od pozwanego na rzecz powoda, ponad zasądzoną w punkcie 1 kwotę zadośćuczynienia, kwotę 20 000 (dwadzieścia tysięcy) zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 marca 2014 r. do dnia zapłaty;

b. w punktach 3 i 4 w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 480,88 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

1. oddala apelację w pozostałej części;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 366,88 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Jan Futro Małgorzata Gulczyńska Karol Ratajczak

I A Ca 1078/15

UZASADNIENIE

Powód R. W. (1) w pozwie skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 80 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 20 000 zł od dnia 28 grudnia 2013 r. do dnia

zapłaty i od kwoty 60 000 zł od dnia 12 marca 2014 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznał w związku ze śmiercią jego ojca S. W..

Wyrokiem z dnia 9 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w Koninie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części. Orzekając o kosztach postępowania zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3 001,79 zł tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 555,10 zł tytułem zwrotu części kosztów sądowych.

Jako podstawy rozstrzygnięcia Sąd I instancji powołał następujące ustalenia.

Ojciec powoda - S. W. w dniu 17.01.2009 r. zginął w wyniku wypadku samochodowego. M. K. (2) prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kole z dnia 18.02.2010 r. został uznany za winnego spowodowania tego wypadku i skazany na karę pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem oraz orzeczono wobec niego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres pięciu lat. S. W. w 2009 r. był już na emeryturze, miał 64 lata. R. W. (1) w 1990 r. zawarł związek małżeński i wraz z żoną i dwójką dzieci mieszkali w tym samym domu co jego rodzice z tym, że mieli oddzielne wejścia. Prowadzili oddzielne gospodarstwa domowe. Żona powoda nie pracowała zawodowo zajmowała się dziećmi i prowadzeniem domu. W chwili śmierci ojca R. W. (1) miał 44 lata, pracował jako kierowca TIR-a, co wiązało się z jego dłuższymi nieobecnościami w domu. Wyjeżdżał na około 6 tygodni, a przez dwa tygodnie przebywał w domu. Dzieci powoda w 2009 r. były w wieku 16 i 12 lat. Powód z rodziną spędzał wspólnie święta ze swoimi rodzicami, wspólnie obchodzili rodzinne uroczystości. Stosunki między nimi były bardzo dobre. Powód mógł liczyć na pomoc ojca w czasie, gdy przebywał przez kilka tygodni poza domem. Ojciec wcześniej pomagał mu przy budowie domu, przy naprawie pieca, samochodu. Pomoc świadczona przez S. W. nie była też szczególnie wyjątkowa, skoro żona powoda nie pracowała zawodowo, prawidłowo zajmowała się dziećmi, prowadzeniem domu, a dzieci był już w wieku 12 i 16 lat.

Po śmierci ojca R. W. (1) przez około miesiąc przebywał na urlopie opiekując się matką i żoną oraz załatwiał wszelkie formalności związane ze śmiercią ojca. Po trzech latach zmienił system pracy: około 2 tygodni jest w trasie i niecały tydzień w domu. Żałoba po śmierci ojca nie była powikłana zaburzeniami emocjonalnymi, nie miała wpływu na jego aktywność życiową, nie wymagał specjalistycznego wsparcia psychologicznego. Aktualne natężenie i okres trwania cierpienia psychicznych wskazuje na występowanie reakcji żałoby po stracie ojca.

W dniu 8.05.2009 r. powód wystąpił do pozwanego o zapłatę zadośćuczynienia w wysokości 30 000 zł oraz odszkodowania 25 000 zł. Pozwany przyznał i wypłacił powodowi kwotę 20 000 zł zadośćuczynienia.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę częściowego uwzględnienia powództwa stanowiły przepisy art. 446 § 4 k.c. w zw. z art. 822 k.c. i art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.). Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że nagła śmierć ojca była dla powoda tragicznym przeżyciem. Rozważając kwestię wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd Okręgowy uznał, że zważywszy na całokształt okoliczności sprawy, w szczególności zakres i czas trwania doznanych przez niego cierpień odpowiednią kwotą zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez powoda stanowić będzie kwota 10 000 zł, ponad wypłaconą mu już przez pozwanego kwotę 20 000 zł, łącznie 30 000 zł.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu - wskazując, co się na nie składa - Sąd Okręgowy powołał przepisy art. 100 k.p.c. i 108 k.p.c. oraz § 6 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie

opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

Od wyroku tego apelację wniósł powód zaskarżając go w części oddalającej powództwo i w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 446 § 4 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na założeniu, że kwota wysokości 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę na rzecz powoda w sposób wystarczający kompensuje krzywdę wynikłą ze śmierci ojca i stanowi sumę odpowiednią w rozumieniu dyspozycji wskazanego przepisu;

2. naruszenie przepisów postępowania tj.:

- art. 233 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a nadto pominięcie w uzasadnieniu orzeczenia oceny okoliczności faktycznych, mogących mieć istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, prowadzące do umniejszenia rozmiaru krzywdy powoda związanej ze śmiercią ojca;
- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyczerpujące omówienie w uzasadnieniu podstaw faktycznych i prawnych ustalenia wysokości uznanej kwoty zadośćuczynienia, jak również uznania roszczenia powoda zakresie przekraczającym kwotę 10 000 zł za nadmiernie wygórowane.

W konsekwencji powód wniósł o zmianę wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej części i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według spisu kosztów. Ponadto, powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja okazała się zasadna w części.

Zakres kognicji Sądu drugiej instancji wyznacza treść art. 378 § 1 k.p.c., który stanowi, iż Sąd ten rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. Jak przyjął Sąd Najwyższy orzekający w składzie 7 sędziów w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07 sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. (OSNC 2008/6/55).

W rozpoznawanej sprawie podniesione zarzuty naruszenia prawa procesowego są niezasadne. W szczególności bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia zostało sporządzone bez naruszenia wymogów określonych w tym przepisie. Pozwala ono w wystarczającym stopniu na przeprowadzenie kontroli instancyjnej. W szczególności uzasadnienie to wyjaśnia motywy ustalenia wysokości przyznanego zadośćuczynienia.

Niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. Zarzucając naruszenie tego przepisu przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego apelujący nie wskazał, które dowody i z naruszeniem jakich zasad Sąd Okręgowy ocenił wadliwie, dokonując w konsekwencji wadliwych ustaleń faktycznych odnośnie do rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda. Ponadto, zarzucając naruszenie powyższego przepisu przez pominięcie okoliczności faktycznych mających wpływ na ocenę rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda, skarżący nie wskazał, jakie istotne okoliczności Sąd pominął.

Zarzuty apelacji sprowadzały się zatem w istocie do zarzutu naruszenia prawa materialnego, a mianowicie ustalenia należnego powodowi zadośćuczynienia w zbyt niskiej kwocie, nieadekwatnej do okoliczności sprawy. W tym zakresie, należy podnieść, że ocena rozmiaru krzywdy należy do swobodnego uznania sędziowskiego i w ramach kontroli instancyjnej podważenie jej jest możliwe tylko wówczas, gdy określając wysokość zadośćuczynienia, sąd ewidentnie naruszył zasady ustalania tego zadośćuczynienia, w konsekwencji czego zasądzone zadośćuczynienie jest w sposób oczywisty niewspółmierne do doznanej krzywdy. O postawieniu skutecznego zarzutu naruszenia art. 446 § 4 k.c. można mówić również wtedy, gdy dochodzi do dysonansu pomiędzy poprawnie sformułowanymi przesłankami w ujęciu ogólnym (uniwersalnym) a zindywidualizowanymi przesłankami, dotyczącymi konkretnej osoby pokrzywdzonej.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy sformułował w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku katalog kryteriów, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd ten słusznie wskazał, że śmierć S. W. była dla powoda tragicznym przeżyciem. Z ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego wynika, że powód był silnie związany z ojcem, który był dla niego wsparciem. W okolicznościach niniejszej sprawy nie można jednak uznać, że kwota zadośćuczynienia w łącznej wysokości 30 000 zł (nie 10 000 zł, jak to podnosi powód) jest adekwatna do okoliczności sprawy. Jak wynika z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie, powód wraz z rodziną mieszkał we wspólnym domu razem z jego rodzicami i pomimo tego, że prowadzili odrębne gospodarstwa domowe, to pomagali sobie wzajemnie, łączyły ich bardzo dobre stosunki, prowadzili normalne życie rodzinne, wspólnie spędzali święta i uroczystości rodzinne. Powód mógł liczyć na pomoc ojca, co było szczególnie istotne w czasie, gdy w ramach wykonywania obowiązków zawodowych przebywał poza domem. Jak wynika z opinii psychologicznej sporządzonej w sprawie, powoda z ojcem łączyła silna i niekonfliktowa więź emocjonalna, byli sobą życzliwie zainteresowani i utrzymywali regularne kontakty. Zmarły pomagał nie tylko w utrzymaniu domu poprzez pomoc przy remontach, codziennych czynnościach porządkowych, ale pomagał również przy wychowaniu dzieci powoda. Dowodem zaangażowania w tym zakresie jest fakt, że zginął jadąc z synową (żoną powoda) ze sprawunków. Stratę tej wartości powód szczególnie odczuł jako wzmożoną troskę o stan domu, o zabezpieczenie potrzeb jego bliskich, podczas gdy sam przebywa w pracy jako kierowca.

W tych okolicznościach należy przychylić się do zarzutu, że Sąd Okręgowy określając w niniejszej sprawie wysokość sumy zadośćuczynienia należnego powodowi nie określił tej sumy na odpowiednim poziomie, w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. Uwzględniając całokształt okoliczności sprawy, w ocenie Sądu Apelacyjnego odpowiednią kwotę zadośćuczynienia dla powoda stanowić będzie kwota 50 000 zł, która stanowi ekonomicznie odczuwalną wartość a zarazem odpowiada swoim poziomem kwotom zadośćuczynienia zasądzanym w innych sprawach o podobnym stanie faktycznym. Należy przy tym zaznaczyć, że podnoszona przez pozwanego okoliczność, iż na rzecz małżonki zmarłego R. W. (2), jako osoby szczególnie bliskiej została prawomocnym wyrokiem sądu zasądzona tytułem zadośćuczynienia kwota 45 000 zł nie przesądza o wysokości zadośćuczynienia na rzecz powoda w niniejszej sprawie. W szczególności nie oznacza to konieczności zasądzenia kwoty niższej. Sąd w ramach niniejszego postępowania rozmiar krzywdy powoda ocenia bowiem w sposób samodzielny, stosownie do okoliczności sprawy. W konsekwencji, mając na względzie, że powód otrzymał już od pozwanego tytułem zadośćuczynienia kwotę 20 000 zł a orzeczenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie zasądzające od pozwanego na rzecz powoda dodatkowo kwotę 10 000 zł (z ustawowymi odsetkami od dnia 28 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty) jest prawomocne, należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda dalszą kwotę 20 000 zł z ustawowymi odsetkami.

Odnosząc się do kwestii odsetek, należy podnieść, że nie było podstaw do ich zasądzenia od kwoty 10 000 zł od dnia 28 grudnia 2013 r. W tym zakresie powód powoływał się na wezwanie pozwanego do zapłaty z 18 listopada 2013 r. (wysłane 19 listopada 2013 r. przez profesjonalnego pełnomocnika). Jednakże, z treści tego pisma wynika, że powód wezwał nim pozwanego do zapłaty kwoty 40 000 zł tytułem odszkodowania a nie zadośćuczynienia (zadośćuczynienia domagał się w nim jedynie na rzecz wnuków zmarłego). W tej sytuacji, odsetki za opóźnienie należało zasądzić od dnia 12 marca 2014 r., albowiem dopiero w piśmie z 5 marca 2014 r. (wysłanym 6 marca 2014 r.) powód wezwał pozwanego do zapłaty na swoją rzecz kwoty 80 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 wyroku, orzekając o kosztach postępowania przed Sądem I instancji zgodnie z treścią przepisu art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490) oraz § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461). Porównując dochodzone roszczenie (80 000 zł) z ostatecznie uwzględnionym (30 000 zł) uznać należało, że powód wygrał sprawę w 37,5% a pozwany w 62,5% i w tym stosunku obciążyć strony kosztami procesu poniesionymi w postępowaniu przed Sądem I instancji. Zgodnie z art. 98 § 3 w zw. z art. 99 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. W rozpoznawanej sprawie należy podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, że niezbędny nakład pracy pełnomocników stron, a także charakter sprawy i wkład pracy pełnomocników w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia nie uzasadniał ustalenia ich wynagrodzenia w wysokości przekraczającej stawki minimalne określone w powyższych przepisach.

W postępowaniu przed sądem pierwszej instancji obie strony poniosły koszty w wysokości 3 617 zł (koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa), a nadto powód uiścił opłatę od pozwu w kwocie 4 000 zł i zaliczkę na koszt opinii biegłego w wysokości 300 zł, z której wykorzystano kwotę 270 zł, a pozwany poniósł koszty dojazdu na rozprawę w wysokości 373,80 zł. Dodatkowo, strony uiściły łącznie tytułem opłat kancelaryjnych kwotę 52 zł. Łącznie zatem kosztu procesu poniesione przez strony wyniosły 11 929,80 zł. Skoro powód powinien ponieść te koszty w kwocie 7 456,12 zł (11 929,80 zł x 62,5%) a poniósł wyższe (7 937 zł), należało zasądzić na jego rzecz od pozwanego kwotę 480,88 zł.

W pozostałej części na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny apelację oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490) oraz § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461). W postępowaniu tym powód wygrał sprawę w 28,5%, zatem winien pokryć 71,5% kosztów. Obie strony poniosły koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2 700 zł w postępowaniu apelacyjnym, a nadto powód uiścił opłatę od apelacji w kwocie 3 500 zł. a pozwany koszty opłaty skarbowej 17 zł i koszty dojazdu 267,45 zł łącznie koszty te wyniosły 9 184,45 zł. Powód powinien je ponieść w kwocie 6 566,88 zł a pozwany w kwocie 2 617,57 zł. Zatem powód powinien zwrócić pozwanemu z tego tytułu kwotę 366,88 zł.

Jan Futro Małgorzata Gulczyńska Karol Ratajczak